

**Sygn. akt IC 1132/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Hübscher

**Protokolant : Anna Ogrodnik**

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r. w Świdnicy

**sprawy z powództwa A. C. (1)**

**przeciwko G. B.**

**o zapłatę kwoty 125.000 zł**

- I. zasądza od pozwanej G. B. na rzecz powoda A. C. (1) kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł;
- II. zasądzone świadczenie rozkłada na sześć równych rat po 10.000 (dziesięć tysięcy) zł płatnych w odstępach półrocznych na koniec września i marca aż do wyczerpania zasądzonej kwoty (I rata płatna do 30 września 2014r., II rata płatna do 31 marca 2015r., III rata płatna do 30 września 2015r., IV rata płatna do 31 marca 2016r., V rata płatna do 30 września 2016r., VI rata płatna do 31 marca 2017r.);
- III. dalej idące powództwo oddala;
- IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (wydatków) od powoda 436 zł, a od pozwanej 500 zł;
- V. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt IC 1132/13

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 5 lipca 2011 roku powód A. C. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej G. B. kwoty 125.000 zł z tytułu należnego mu zachowku, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że Sąd Rejonowy wK.w sprawie I Ns 85/10 stwierdził, że spadek po rodzicach stron A. C. (2) zmarłym 28 lipca 1992 roku i M. C. zmarłej 29 lipca 2009 roku na podstawie testamentu w całości odziedziczyła pozwana. Masę spadkową po spadkodawcach stanowi nieruchomość gruntowa wraz z zabudowaniami położona w P.przy ulicy (...). W skład zabudowań wchodzi dwukondygnacyjny dom, murowany garaż i domek letniskowy określany przez powoda w pozwie mianem bungalowu. Według szacunków powoda wartość spadku wynosi 750.000 zł. Z uwagi na fakt, iż spadkodawcy pozostawili troje dzieci, w przypadku dziedziczenia ustawowego powód dziedziczyłby 1/3 masy spadkowej, powołując się zatem na art. 991 § 1 kodeksu cywilnego żądał zasądzenia kwoty 125.000 zł, tj. połowy wartości masy spadkowej, która by mu przypadła gdy nie nastąpiło dziedziczenie testamentowe.

Pozwana G. B. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana przyznała okoliczności faktyczne dotyczące otwarcia spadku, kręgu spadkobierców ustawowych, a także pozostawienia przez spadkodawców testamentu na podstawie którego odziedziczyła spadek w całości. Pozwana zakwestionowała natomiast podaną przez powoda wartość masy spadkowej. Podniosła, że spadkowa nieruchomość jest w bardzo złym stanie technicznym, wskazała na występowanie w budynku wilgoci, konieczność wymiany pokrycia dachowego, instalacji elektrycznej i że od śmierci spadkodawców nie były prowadzone żadne remonty. Jediną modernizacją dokonaną przez pozwaną była przeprowadzona w 2010 roku wymiana okien na co wydatkowała kwotę 4.500 zł. Pozwana ponadto podniosła, że powód czyni ze swego prawa użytek, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, ponieważ jego status materialny jest znacznie wyższy od statusu materialnego pozwanej. Pozwana wskazała, że jest osobą bezrobotną, a jej jedyne źródło dochodu to zasiłek w wysokości 600 zł miesięcznie, jej mąż zarabia jedynie 1.100 zł miesięcznie. Jej złe położenia pogłębia ciężka choroba onkologiczna, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Akcentowała też pozwana, że stanowiący główny składnik spadku dom, służy zaspokojeniu jej niezbędnych potrzeb mieszkaniowych. Nie posiada też innych składników majątku, które umożliwiłyby jej zaspokojenie żądań finansowych powoda.

Pozwana dodatkowo wskazała, że to na niej spoczywał ciężar opieki nad rodzicami i utrzymanie domu przed ich śmiercią. Powód natomiast po założeniu rodziny wyprowadził się z rodzinnego domu, z rodzicami kontaktował się sporadycznie, a przez pewien czas sam korzystał z pomocy materialnej rodziców. Nadto pozwana zarzuciła, że otrzymał od nich samochód osobowy F. (...) oraz talon na zakup nowego samochodu, który spieniężył na kwotę 70.000 zł.

.....

W odpowiedzi na argumenty pozwanej powód podał, że w budynku były prowadzone niezbędne remonty między innymi wymieniona była instalacja elektryczna. Zaprzeczał temu, że był okresowo utrzymywany przez rodziców. Twierdził, że od 1977 roku tj. od podjęcia przez niego pracy zawodowej nie znalazł się nigdy w sytuacji, w której potrzebowałby pomocy materialnej rodziców. Ponadto powód podał, że w okresie od 1980 roku do 1982 roku, w którym wraz z rodziną zamieszkiwał u rodziców to on pomagał im utrzymywać gospodarstwo domowe; na podstawie umowy ustnej przekazywał im kwotę 500 zł miesięcznie. Powód twierdził także, że nieprawdziwe są zarzuty pozwanej dotyczące jego sporadycznych kontaktów z rodzicami; uczestniczył on we wszystkich uroczystościach rodzinnych, ponadto przynajmniej raz w miesiącu odwiedzał rodziców i pomagał im gdy wymagała tego sytuacja. Powód przyznał fakt przekazania mu przez rodziców przedpłaty na samochód F. (...). Twierdził on, że było to spowodowane złym stanem zdrowia ojca (k.61v).

.....

Wyrokiem z dnia 26 września 2012 roku Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo częściowo, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 93.583 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2011 roku oraz 5287,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Dalej idące powództwo o zapłatę zostało oddalone.

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 28 lipca 1992 roku zmarł A. C. (2), a w dniu 29 lipca 2009 roku zmarła M. C.. Spadkodawcy ze związku małżeńskiego mieli troje dzieci: A. C. (1), J. C. i G. B.. Dnia 12 kwietnia 1990 roku przed notariuszem U. M., A. C. (2) i M. C. oświadczyli, że do całości spadku powołują swoją córkę G. B.. Testatorzy określili wartość powyższego rozporządzenia na kwotę 50.000.000zł (przed denominacją). Sąd ustalił, że w skład masy spadkowej, którą w całości nabyła pozwana wchodzi składniki wymienione w pozwie przez powoda tj. nieruchomość położona w P. przy ul. (...), na której posadowione są dwukondygnacyjny dom, murowany garaż i domek letniskowy. Na podstawie wyceny dokonanej przez biegłego sądowego sąd ustalił, że wartość wskazanej wyżej nieruchomości wraz z zabudowaniami wynosi 566.000 zł. Po uwzględnieniu nakładów pozwanej na nieruchomość wartości 4500 zł (wymiana okien w 2010 roku), wartość masy spadkowej przyjął na kwotę 561.500 zł.

Wydany wyrok Sąd oparł na art. 991 § 1 kodeksu cywilnego tj. na instytucji zachowku. Sąd uznał, że mimo znacznej rozbieżności w statusach materialnych powoda i pozwanej na korzyść tego pierwszego, pozwana otrzymała

spadek znacznej wartości. Przemawia to za uwzględnieniem powództwa; mimo bliskiej więzi rodzinnej między spadkodawcami a powodem, nie otrzymał on żadnych składników majątkowych masy spadkowej.

Podstawę obliczenia zachowku stanowi tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku powiększoną o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z zasadami art. 994 i n. kc. Po odliczeniu nakładów na okna poczynionych przez pozwaną sąd obliczył substrat zachowku na kwotę 561.500 zł. Biorąc pod uwagę zatem wartość udziału spadkowego powoda, który przy dziedziczeniu ustawowym stanowiłby 1/3 części spadku, to wartość zachowku zamyka się kwotą 93.583 zł. Sąd uznał, że w pozostałej części powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu. Równocześnie z uwagi na treść art. 994 kc, sąd uznał, iż wartość darowizny uczynionej na rzecz powoda w kwocie 70.000 zł w latach 90-tych nie podlega zaliczeniu, skoro przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc zgodnie z którym, jeżeli dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek nie była z góry ustalona należą się odsetki ustawowe. Powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu. Sąd przyjął jednakże datę wymagalności roszczenia od dnia 7 października 2011 roku – daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu i od tej daty uwzględnił odsetki.

Równocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty w oparciu o treść art. 320 kodeksu postępowania cywilnego, albowiem godziłoby to w cel prawny instytucji zachowku oraz zasadę słusznego interesu wierzyciela. Co prawda sąd dostrzegł ciężką sytuację materialną pozwanej i niedysponowanie przez nią majątkiem pozwalającym spełnić świadczenie jednorazowo, ale uwzględnił także fakt, że nie wykazała ona chęci zaciągnięcia pożyczki na spłatę zasądzonej kwoty. Dodatkowo pozwana miała od kilku lat świadomość, że będzie musiała spłacić brata i mogła się do tego przygotować finansowo bądź zaplanować sposób spłaty. Rozłożenie zasądzonej kwoty na raty przy skromnych dochodach pozwanej spowodowałoby, że wartość rat wyniosłaby najwyżej 200 zł miesięcznie, co skutkowałoby rozłożeniem płatności na długie lata i niweczyłoby tym samym słuszny interes wierzyciela.

Sąd nie uwzględnił żądania przez pozwaną oddalenia powództwa na podstawie art. 5 kc. Przepis ten może być stosowany tylko jako szczególny wyjątek, przy czym nie ma on zastosowania w odniesieniu do samego nabycia lub istnienia prawa, w tym jego nabycia ex lege. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 kc, poprzez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułomkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Pozwana - uznając, że wyrok z dnia 26 września 2012 roku jest niesłuszny i krzywdzi ją, wniosła od niego apelację. Pozwana zaskarżyła wyrok w całości zarzucając sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na stwierdzeniu, że po stronie pozwanej nie ma szczególnie uzasadnionego wypadku dającego podstawę do rozłożenia na raty zasądzonych roszczenia, a także zarzuciła naruszenie przepisu art. 207§3kpc. Na tej podstawie pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez rozłożenie zasądzonej kwoty na raty po 300 zł miesięcznie; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód domagał się oddalenia apelacji. Podniósł on możliwość spłaty należnej mu kwoty z tytułu zachowku poprzez zaciągnięcie przez pozwaną kredytu lub przez sprzedaż nieruchomości należącej do masy spadkowej, o czym jak wskazał, pozwana była pouczona podczas rozprawy na której zapadł wyrok. Dodatkowo powód podniósł fakt, że jego lepsza sytuacja materialna w porównaniu do sytuacji materialnej pozwanej, jest wynikiem jego starań i wyrzeczeń w tym wyjazdów do pracy za granicę. Ponadto powód uznał za niemożliwą do przyjęcia propozycję spłaty przez pozwaną zasądzonych roszczenia w ratach po 300 zł miesięcznie, gdyż zajęłoby to według jego obliczeń 25 lat. Powód twierdził także, że pozwana miała świadomość konieczności spłaty wartości należnego mu zachowku i była powiadamiana o jego zamiarach wytoczenia powództwa o zachówek.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 9 maja 2013 roku uwzględnił apelację pozwaną, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania albowiem Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości (art.386 § 4 kpc).

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podniósł naruszenie przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, co podlega kontroli sądu drugiej instancji. Sąd rozpoznający apelację bierze pod uwagę z urzędu stan prawny, bez względu na stanowiska stron. Na tej podstawie wskazał, że błędne było stanowisko Sądu Okręgowego nie uznające zaliczenia na poczet spadku darowizny dokonanej na rzecz powoda przed więcej niż dziesięciu laty licząc od otwarcia spadku, gdy tymczasem w przypadku, jeżeli darowizna (teraz także zapis windykacyjny) dokonane zostały przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku, zalicza się tę darowiznę na należny mu zachówek, co wynika wprost z przepisu art. 996 kc ; zaliczenie to nie jest objęte jakimkolwiek terminem. Inaczej mówiąc darowizny uczynione spadkobiercom lub osobom uprawnionym do zachowku dolicza się bez względu na to, kiedy zostały dokonane. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy błędnie zastosował art.994 kc w sposób oczywiście niekorzystny dla pozwanej

Uznał też sąd odwoławczy, że naruszone zostały przepisy postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwana w sposób nie budzący wątpliwości wskazywała, że po stronie powoda zachodzi nadużycie prawa, bowiem żądanie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Wytknął przy tym, że sąd z naruszeniem przepisu art. 299 kpc nie dopuścił dowodu z przesłuchania stron mimo, że nie zostały wyjaśnione fakty istotne dla wyjaśnienia sprawy właśnie co do okoliczności nadużycia prawa podmiotowego, a zachówek nie jest wyłączony spod stosowania art.5 kc (zawierającego tzw. klauzule generalne). Dodatkowo Sąd Apelacyjny wyłuszczył, że „Utrwalony jest pogląd, że sztywność przyjętej konstrukcji ochrony osób najbliższych spadkodawcy i brak uzależnienia roszczenia o zachówek od sytuacji spadkobiercy może prowadzić do sytuacji, w której realizacja roszczenia będzie sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Chodzi z jednej strony o wypadek, w którym konkretny układ okoliczności, stosunki: spadkodawca – spadkobierca – uprawniony do zachowku są tego rodzaju, że dochodzenie zachowku budzi sprzeciw aksjologiczny, jak i sytuacja, w której nie tyle sam zachówek, co dochodzenie go w danej sytuacji w całości (jednorazowo) może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego ze względu na sytuację majątkową czy osobistą zobowiązanego (...). Należy zatem odróżnić ocenę zgodności praw do zachowku z zasadami współzycia społecznego – takie prawo nie może być uznane za niezgodne z tymi zasadami. Natomiast istnieje możliwość oceny zgodności z zasadami współzycia społecznego dochodzenia roszczenia o zachówek w konkretnych okolicznościach. Nie ma żadnych przeszkód, by realizacje prawa in concreto uznać za sprzeczną z art.5 k.c.”

Sąd Apelacyjny uznał, że sąd pierwszej instancji pominął tę drugą – nie mającą charakteru aksjologicznego – sytuację, w relacji: spadkobierca – uprawniony do zachowku, a wyjaśnienie i ustalenie tych relacji, nie może nastąpić bez przesłuchania stron. Tego dokonać może jedynie po przesłuchaniu stron Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny powołał się przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego z 19 maja 1981 r. (III CZP 18/81 OSNCP 1981 nr 12 poz. 228 z glosą A. Szpunara, NP. 1983, nr 2, str. 94 i n.), której teza brzmi: „W sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c.” i podkreślił, że w doktrynie, pogląd o dopuszczalności obrony pozwanej w procesie o zachówek opartej o art. 5 kc jest powszechnie akceptowany.

Konkludując, Sąd Apelacyjny zalecił przeprowadzenie postępowania dowodowego w następującym kierunku:

- przesłuchania stron na okoliczność sytuacji majątkowej i osobistej powoda oraz pozwanej, w tym ustalenia możliwości innego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych pozwanej;
- rozważenia dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność aktualnej wartości nieruchomości pozwanej z uwzględnieniem zasady, że opinia powinna uwzględniać stan nieruchomości na chwilę otwarcia spadków lub otwarcia spadku po matce stron, a według cen z chwili ustalenia zachowku bowiem pierwotna opinia zasady tej nie przestrzega;

- uwzględnienia darowizny otrzymanej przez powoda w kwocie 70.000 zł wg zasady określonej w przepisie art.995 § 1 kc i wzięcia pod uwagę jej zwaloryzowanej wielkości przy ustalaniu substratu zachowku i wysokości ewentualnej spłaty.

To dopiero pozwoli na dokonanie w myśl art.993 kc ustalenie czystej wartości spadku powiększonej o wartość darowizny.

Ostatecznie rzeczą sądu pierwszej instancji będzie rozważenie zastosowania art. 5 kc i w zależności od tego art.320 kpc oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Strony nakłaniane do kompromisowego rozwiązania ich sporu, pozostały przy swoich stanowiskach poza tym, że powód nie domagał się odsetek.

### **Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił co następuje:**

Dnia 18 lutego 2010 roku przed Sądem Rejonowym w K. nastąpiło otwarcie i ogłoszenie testamentów sporządzonych notarialnie w dniu 12 kwietnia 1990 roku przez A. C. (2) i M. C..

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2010 roku Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek zarówno po A. C. (2), jak i po M. C. na podstawie testamentu notarialnego nabyła całości córka G. B.. W skład spadku po obydwu spadkobiercach wchodziła nieruchomości położona w P. przy ulicy (...) i w takich okolicznościach pozwana została jej właścicielką.

(dowód: dokumenty dotyczące otwarcia i ogłoszenia testamentów jak i postanowienie w sprawie INs 85/10 Sądu Rejonowego w K., odpis z księgi wieczystej SR wK. (...) - k.3 )

W nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...) rodzina C. zamieszkała w 1968 roku, podejmując się opieki nad jej ówczesną właścicielką G. T. (1). Ponieważ między właścicielką, a rodziną C. nawiązały się bardzo dobre stosunki, G. T. (2) sporządziła na rzecz małżonków C. testament i po jej śmierci zostali oni właścicielami nieruchomości.

(dowód: zeznania stron k. 215, 216, 221, e-protokół k.219, 223)

Z małżeństwa A. i M. C. pochodzi troje dzieci: powód A. C. (1) urodzony w (...) roku, J. C. urodzony w (...) roku i G. C. po mężu B., urodzona w (...) roku.

(dowód: zeznania stron jw)

Powód A. C. (1) o ukończeniu szkoły średniej - technikum mechanicznego i odbyciu służby wojskowej zawarł małżeństwo i przez pewien okres czasu od roku 1980 do 1981 mieszkał wraz z żoną i dzieckiem urodzonym w (...) roku u rodziców. Po czym rodzina wyprowadziła się wynajmując mieszkania, mieszkając u teściów powoda w P. lub w mieszkaniu służbowym żony powoda. W 1999 roku powód wraz z żoną nabyli lokal użytkowy, którego pozbywał się pracodawca żony powoda i przystosowali na potrzeby mieszkaniowe. Powód podejmował się różnych zajęć w tym działalności gospodarczej, wyjeżdżał za granicę, gdzie pracował jako opiekun osoby niepełnosprawnej. Po rezygnacji z nieopłacalnej działalności gospodarczej powód przez 20 miesięcy był bezrobotny. Pomagał wówczas córce w opiece nad dzieckiem. W 2012 roku znalazł zatrudnienie w austriackiej firmie leasingowej uzyskując wynagrodzenie w granicach 1300 – 1800 euro miesięcznie.

(dowód: zeznania powoda k.216, 217, 218)

Usamodzielił się również średni z rodzeństwa J. C., który mieszka w L.. Jego położenie materialne strony oceniają jako bardzo dobre. Ma stałą pracę od 30 lat, żona jest lekarzem.

(dowód: zeznania stron j.w)

Po wyprowadzeniu się starszych braci, w domu rodzinnym pozostała powódka, która w 1986 roku wyszła za mąż i urodziła troje dzieci. Prowadziła wspólne gospodarstwo z rodzicami i kiedy zestarzelali się i chorowali, na niej głównie spoczywała opieka nad nimi. Bracia od pomocy w opiece nie uchylali się, ale mieszkając oddzielnie pomagali w niej sporadycznie.

( dowód : zeznania powódki k.221, e-protokół k 223)

Opieka ze strony powoda była bardziej intensywna wówczas kiedy ojciec stron A. C. (2) uległ udarowi i stał się niepełnosprawny. Wówczas to rodzice przekazali mu używany samochód - około 10 letniego F. (...) oraz przedpłatę na kolejnego F. (...) wartości 70.000 ówczesnych złotych. Powód był wówczas jedyną osobą w rodzinie, która miała prawo jazdy i tym tłumaczono decyzję rodziców .

(dowód: zeznania powoda jw.)

Dnia 12 kwietnia 1990 roku przed notariuszem U. M. A. C. (2) i M. C. złożyli oświadczenia, że do całości spadku jaki po nich pozostanie powołują swoją córkę G. B. zamieszkałą w P. przy ulicy (...). Wartość majątku spadkowego testatorzy określili na kwotę 50.000.000 ówczesnych złotych.

(dowód: akta sprawy SR w K. INs 85/10 k.3)

Dnia 28 lipca 1992 roku zmarł ojciec stron A. C. (2), a w dniu 29 lipca 2009 roku zmarła ich matka M. C.. Na wniosek pozwanej G. B. przeprowadzono postępowania spadkowe opisane wyżej i pozwana została właścicielem nieruchomości w P. przy ulicy (...), co jest ujawnione w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości przez Sąd Rejonowy w Kłodzku, za numerem KW (...), z którą wiąże się roszczenie powoda.

(dowód: akta sprawy SR w K. INs 85/10, odpis z księgi wieczystej (...))

Nieruchomość w P. przy ulicy (...) ma powierzchnię 0,1686 ha i jest zabudowana \*budynkiem mieszkalnym ,\*muruwanym wolnostojącym garażem oraz \*domkiem letniskowym.

Budynek mieszkalny jednorodzinny znajduje się w zabudowie wolnostojącej , jest dwukondygnacyjny , w całości podpiwniczony wybudowany w technologii tradycyjnej , murowany z cegły, o powierzchni użytkowej 144,20 m kw. Dach wykonany jest w konstrukcji drewnianej pokryty dachówką ceramiczną. Budynek wyposażony jest w instalację elektryczną, wodnokanalizacyjną , gazową , centralne ogrzewanie , piec na opał stały oraz piec gazowy c.o. bez zasilania w gaz sieciowy. Budynek wybudowany został w latach 30-tych ubiegłego wieku. Ogólna ocena stanu techniczno użytkowego jest minus dostateczna , standard zaś wykończenia wewnętrznego oraz wyposażenia w urządzenia niski.

Usytuowany na działce murowany garaż ma powierzchnię użytkową 16,50 m kw . Jego stan techniczno - użytkowy jest dostateczny .

Znajdujący się na działce budynek letniskowy ma powierzchnię 15,50m kw, wykonany jest w konstrukcji drewnianej na podmurówce z cegły i kamienia , o niskim standardzie. Stanowi pomieszczenie jednoprzestrzenne , a ogólny stan techniczno - użytkowy jest dostateczny.

Wartość 1 m kw. powierzchni użytkowej nieruchomości kształtuje się na poziomie 3940 zł i jest adekwatna do charakteru lokalnego rynku nieruchomości, odzwierciedla ceny jakie na nim występują , jak i preferencje nabywców. Wycenę sporządzono na podstawie zasad stosowanych w gospodarkach rynkowych , a także w oparciu o międzynarodową praktykę. Wyceny dokonano przy uwzględnieniu jej celu, rodzaju i położenia nieruchomości , przeznaczenia w planie miejscowym, stopnia wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej, stanu jej zagospodarowania oraz dostępnych danych o cenach i cechach nieruchomości podobnych.

Nieruchomość ma dobrą lokalizację i dobry dostęp do sieci dróg publicznych.

Uzdrowski charakter miasta i regionu wywiera wpływ na charakter rynku nieruchomości. Statut uzdrowiska jaki posiada miasto P. oraz jego historycznie ugruntowany wczasowo-sanatoryjno-wypoczynkowy charakter powoduje, że rynek nieruchomości związany na przykład z przemysłem nie istnieje. Wśród sąsiednich (...) miasto P. cieszy się największym zainteresowaniem na rynku nieruchomości stąd ceny transakcyjne uzyskiwane za nieruchomości osiągają najwyższe notowania w regionie, ale dotyczy to przede wszystkim mieszkań i działek pod zabudowę. Obrót nieruchomościami zbliżony charakterem do będącej przedmiotem postępowania, nie jest znaczny. Obecnie podaż przewyższa popyt, a czas ekspozycji ofert jest długi i wynosi ponad 36 miesięcy. Liczba zawartych transakcji jest bardzo mała i nie należy się spodziewać zwiększenia ich popytu na rynku mieszkaniowym. Wynika to z utrzymującej się słabej dostępności kredytów, obawami przed utratą pracy, pogorszeniem kondycji finansowej rodzin. Powszechne jest też oczekiwanie na spadek cen i korzystniejsze warunki zakupu.

( dowód: uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. S. z dnia 14 lutego 2014 roku k.261 i nast.)

Wartość rynkowa nieruchomości według stanu z roku 2009 , a cen aktualnych z lutego 2014 roku zamyka się kwotą 568.000 i jest tylko nieznacznie wyższa od ceny z kwietnia 2012 roku , kiedy jej wartość określona została na kwotę 566.000 zł.

(dowód : opinia uzupełniająca biegłego j.w., wcześniejsza opinia biegłego A. S. k. 81 i nast.)

Jak już zaznaczono wyżej w latach 90-tych ubiegłego wieku przed śmiercią ojca (28 lipiec 1992 ) powód otrzymał od rodziców przedpłatę na samochód marki F. (...) wartości 70.000 ówczesnych złotych, którą przez pewien czas utrzymywał i uzupełniał , po czym zlikwidował i kupił inny używany samochód.

Niezależnie od tego, powód otrzymał również w od rodziców w 1991 roku używany samochód F. (...), który został mu ukradziony, ale sprawcy kradzieży zostali ustaleni i zwrócili mu jego wartość - 7.000.000 ówczesnych zł.

(dowód: zeznania powoda k.222)

Zwaloryzowana wartość przedpłaty nie jest znaczna i zamyka się kwotą 159,87 zł

Natomiast zwaloryzowana w wartość samochodu F. (...) zamyka się kwotą 14.417,74 zł.

(dowód: opinia biegłego z zakresu księgowości M. W. k 293 - 301)

Opinie biegłych nie były przez strony podważane i stwierdziły one, że nieruchomość P. przy ulicy (...) pomiędzy śmiercią obydwójga spadkodawców nie uległa degradacji.

(oświadczenia stron k.318)

Co się tyczy sytuacji powoda mieszka on obecnie z żoną w miejscowości S., gdzie po sprzedaży mieszkania kupili dom . Żona powoda z zawodu pielęgniarka , zatrudniona jest jako pielęgniarka oddziałowa w sanatorium z wynagrodzeniem netto 1600-1700 zł miesięcznie. Powód do października 2013 roku pracował w austriackiej firmie leasingowej z wygrodzieniem 1300-1800 euro miesięcznie. Po utracie tego zatrudnienia utrzymywał się z oszczędności i dochodów żony . Aktualnie poszukuje pracy. Dorosłe dzieci powoda są w pełni samodzielne. Syn ma wyższe wykształcenie i jest policjantem, córka również ma wyższe wykształcenie jest z zawodu fizjoterapeutą. Swoją sytuację majątkową powód ocenia jako dobrą.

(dowód: zeznania powoda k.217,218 )

Pozwana G. B. w 2009 roku zapadła na ciężką chorobę onkologiczną. Po przebytej operacji i leczeniu, nadal pozostaje pod stałą kontrolą lekarza, ale wróciła do pracy i od 2012 roku pracuje w pensjonacie w P., obecnie z wynagrodzeniem 1500 zł miesięcznie. Jej mąż D. B. przez wiele lat pracował w przedsiębiorstwie gazowniczym , lecz pracę tę utracił

i po wyczerpaniu prawa do zasiłku od dwóch lat nie ma stałego zatrudnienia, podejmuje się zajęć dorywczych. Z pozwaną i jej mężem mieszka dorosła 23-letnia córka, która ma problemy z uzyskaniem stałej pracy, a obecnie pracuje na podstawie umowy zlecenia. Mieszka też z pozwaną syn, który nie ma stałej pracy, natomiast ma obowiązek utrzymywania dziecka z małżeństwa.

(dowód :zeznania pozwanej)

Nieruchomość w P. stanowi centrum życiowe pozwanej od 1968 roku, a obecnie całej rodziny B.. Nie ma pozwana możliwości sprzedaży nieruchomości w cenie wyliczonej w sprawie wartości i zapewnienia potrzeb mieszkaniowych w inny sposób. Gdyby udało się jej znaleźć kupca mogłaby osiągnąć cenę 300 – 400 tys. złotych czyli znacznie niższą od ceny oszacowania wskazanej przez biegłego sądowego. Nie posiada żadnego liczącego się majątku.

Powód nie jest w stanie odkupić nieruchomości od pozwanej.

(dowód: zeznania stron j.w i k.318)

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo A. C. (1) o zapłatę zachowku podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Zasada wypłacania zachowku wynika z przepisu art. 991 § 1 kodeksu cywilnego(kc), który stanowi, że zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy, albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku lub jego uzupełnienia.

Powodowi, jako zstępnemu bez szczególnych uprawnień, przysługuje połowa wartości z jego udziału spadkowego z tytułu dziedziczenia po ojcu. Jest to 1/4 udziału, ponieważ dziedziczyłyby w równych częściach cztery osoby (żona i troje dzieci), natomiast z tytułu dziedziczenia po matce powodowi należy się połowa z udziału w spadku w 1/3 (dziedziczyłyby w równych częściach trzy osoby - dzieci).

Czynna wartość spadku to wartość nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), określona na kwotę 568.000 zł.

Zgodnie z przepisem art. 996 zd.1 kc, do wartości spadku należy zaliczyć wartość darowizn poczynionych przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku, która to wartość (według zasady wynikającej z art.995§1 kc) zamyka się sumą 14. 575,61 zł i łącznie z wartością nieruchomości powstaje wartość spadku - 582.575.61 zł; stanowi to substrat zachowku.

Z podzielenia tej sumy na dwie równe części, których jedna określa wartość spadku po A. C. (2) wynika wartość 291.287,80 zł.

Z podzielenia jej na cztery udziały spadkowe (małżonek i troje dzieci) powstaje wartość 72.821.95zł.

Połowa z tego przypadająca na zachowek po A. C. (2) to kwota 36.410,97 zł.

Wartość majątku spadkowego po M. C. to połowa jej udziału we współwłasności wartości 291.287,80 zł plus 1/4 udziału po A. C. (2) (72.821,95 zł) co daje sumę 364.109,75 zł.

Z podzielenia jej na trzech spadkobierców wynika wartość 121.369.92 zł P. z tej wartości stanowiąca zachowek wynosi 60.684,96 zł.

Po dodaniu wartości zachowku po M. C. (36.410,97 zł) powstaje suma 97.095,93 zł.

Ponieważ darowiznę dokonaną przez spadkobiercę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek (art.996 kc) , od tej sumy odjęciu podlega wartość poczynionych na rzecz powoda darowizn łącznej wartości 14.577.61 zł , co daje ostateczną wartość zachowku w wysokości 82.518,32 zł. Taka kwota należałaby się powodowi, gdyby podlegała zasądzeniu w całości.

Ustalając powtórnie wartość nieruchomości stanowiącej jedyny czynny składni masy spadkowej , a także wartość poczynionych na rzecz powoda darowizn sąd kierował się opiniami biegłych, które przez strony nie były kwestionowane, więc rachunkowe obliczenie wartości zachowku nie przedstawiało problemu ( wartość nieruchomości nie jest znacząco wyższa od tej, którą przyjął sąd pierwszej instancji w poprzednim orzeczeniu).

Problem w sprawie (przy wskazaniach Sądu Apelacyjnego) sprowadzał się ostatecznie do tego czy w okolicznościach sprawy istnieją podstawy do zastosowania art.5 kc (zasady współżycia społecznego) i 320 kpc (możliwość rozłożenia zasądzonej kwoty zachowku na raty) przy niekwestionowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i stanowisku doktryny, że obrona pozwanego w sprawie o zachówek umożliwiającą obniżenie należnej z tego tytułu sumy jest możliwa.

Przeprowadzone w wymaganym kierunku postępowanie dowodowe nie pozostawia wątpliwości co do jednego. Pozwana (a przy tym jej najbliżsi co też należy brać pod uwagę), nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w inny niż dotychczas sposób. Nie ma innego mieszkania ani perspektyw na nie. Gdyby nawet zdecydowała się nieruchomość sprzedać musiałaby znacznie opuścić cenę i to bez pewności znalezienia kupca w rozsądnym terminie, skoro nawet w tak atrakcyjnym miejscu jak P. ekspozycja ofert wynosi około trzy lata. Poza tym domaganie się od pozwanej, aby problem należnej powodowi spłaty rozwiązała poprzez sprzedaż nieruchomości byłoby zbyt bezwzględne biorąc pod uwagę, że w spadkowej nieruchomości mieszka od dzieciństwa i jej emocjonalne związanie z tym miejscem jest oczywiste. Nie jest więc powódka w stanie zdobyć środków na zaspokojenie roszczenia powoda poprzez sprzedaż nieruchomości.

Nie oznacza to, że pozwana powinna być uwolniona w ogóle od zapłaty na rzecz powoda. Dowód z przesłuchania stron ujawnił istotne dysproporcje w położeniu majątkowym i osobistym stron . Najistotniejsza w tym, rzutuująca najbardziej na możliwości powódki, jest jej ciężka choroba, która na dłuższy wykluczyła ją z możliwości wykonywania pracy, pozbawiła energii i sił , a przez to nadal ją ogranicza. Zarobki jakie uzyskuje są w jej położeniu optymalne i nie można wymagać , aby pracowała więcej , czy poszukiwała lepiej płatnej pracy np.za granicą.

Przy takim położeniu pozwanej sytuacja powoda przedstawia się jako znacznie lepsza. Dobra kondycja zdrowotna umożliwia mu wykorzystywanie jego operatywności i życiowej zaradności. Przez to rzutuje na sytuację majątkową niewątpliwie znacznie lepszą niż powódki, nawet jeśli dysponuje ona spadkową nieruchomością.

W tych okolicznościach byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc) zasądzenie pełnej kwoty zachowku , a zachodziły podstawy do jej obniżenia i zasądzenia kwoty 60.000 zł, jako odpowiedniej. Sąd miał na uwadze fakt , że przy wszystkich problemach pozwanej wartość nawet części zachowku powinna opiewać na kwotę znaczącą. Sąd musiał uwzględnić okoliczność , że pozwana otrzymała spadek znacznej wartości i spłata na rzecz uprawnionego do zachowku pozwanego, nie może się zamknąć kwotą symboliczną.

Nie tracąc z pola widzenia trudnego położenia pozwanej sąd uznał , że zasądzona kwota 60.000 zł musi być rozłożona na raty , ponieważ pozwana nie jest w stanie zapłacić jej jednorazowo (art.320 kpc). Nie może jednak ustalenie rat nastąpić na zbyt długi okres czasu przy niskiej ich wysokości , bo niweczyłoby to słuszny interes wierzyciela. W tym wypadku sąd kierował się nie tylko położeniem osobistym pozwanej, ale jej położeniem w rodzinie, która ją bezwarunkowo w wykonaniu zobowiązania powinna wspomóc. Z nieruchomości korzysta nie tylko pozwana, ale jej mąż , który nie ma problemów zdrowotnych, a także dorosła córka i syn, którzy mieszkając w spadkowej nieruchomości czerpią z tego ewidentnie korzyść. Powinni więc w odpowiedni sposób wspomóc pozwaną finansowo, przejmując na jakiś czas bieżące koszty utrzymania domu. Dałoby to możliwość zapłacenia przez powódkę sześciu rat w wysokości 10.000 zł w odstępach półrocznych, poczynając od 30 września 2014 roku do 31 marca 2017 roku. W ten sposób,

w relatywnie krótkim czasie pozwana spełniłaby zobowiązanie wobec uprawnionego do zachowku brata, a powód odniósłby z tak uzyskanej spłaty realną korzyść.

Mając powyższe na uwadze sąd uwzględnił powództwo częściowo, rozkładając zasądzoną kwotę na raty, a dalej idące powództwo o zapłatę zachowku podlegało oddaleniu.

Strony obowiązane są ponieść przypadające na nie koszty sądowe (wydatki), których nie zapłaciły w trakcie procesu pozwana 500 zł (zgodnie z postanowieniem o częściowym zwolnieniu od kosztów sądowych), a powód 436 zł.

Wobec wyniku procesu, który pozwany wygrał w wysokości zbliżonej do połowy roszczenia, koszty procesu podlegały wzajemnemu zniesieniu (art.100 kpc).

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł jak w sentencji wyroku.